

**BOGDAN BORUSEWICZ**  
ur. 1949; Lidzbark Warmiński



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Katolicki Uniwersytet Lubelski, opozycja w PRL, życie polityczne

**Atmosfera wolności na KUL**

Atmosfera była świetna. W zasadzie robiliśmy, co chcieliśmy, bez jakichś większych konsekwencji. A robiliśmy różne rzeczy – legalne i nielegalne. Ten nurt legalny często był przykrywką do działalności nielegalnej. Koło Historyków [Studentów KUL] było przykrywką do tego, że mieliśmy jakieś miejsce, gdzie się można spotkać i prowadzić także działalność nielegalną. Uniwersytet dawał nam komfort bezpieczeństwa. To było bardzo ważne i wiedzieliśmy, że jesteśmy pod takim parasolem i KUL-u, i Kościoła. O taki parasol gdzie indziej byłoby znacznie trudniej. Ale mieliśmy też oczywiście problemy, choćby takie, że Służba Bezpieczeństwa dość szybko się zorientowała.

W [1973] roku, kiedy było tak zwane łączenie organizacji młodzieżowych i tworzenie Socjalistycznego Związku Studentów Polskich, wzięliśmy udział w dwóch wiecach w auli. Formalnie były to spotkania z przedstawicielem Zrzeszenia Studentów Polskich, które przestawało funkcjonować, i z założycielem SZSP, [Krzysztofem] Malareckim, ale one zamieniały się w olbrzymie, bardzo burzliwe wiece. Tam już wyraźnie się zorientowałem, że byliśmy namierzani. Rektor [Mieczysław Albert] Krąpiec otrzymał listę kilkunastu studentów, którym sugerowano, żeby się uspokoili. Jestem pewien, że na tej liście byliśmy, ponieważ braliśmy czynny udział w tych wiecach. Wydawało się, że będą problemy z władzami, także z władzami uczelni, ale na szczęście wszystko się rozeszło po kościach.

Data i miejsce nagrania	2008-01-29, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"